

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Belna tabela loterii
na str. 6-cj

Rok VIII | ŁÓDŹ, SOBOTA, 22-go MARCA 1930 ROKU | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 81

Wielka obława w Łodzi

Zmobilizowana policja przytrzymała w ciągu ubiegłej nocy 53 podejrzane osoby.

Kto dokonał napadów na ul. Południowej?

Łódź, 22 marca. Poszukiwania sprawców napadów bandyckich przy ul. Południowej, o których szczegółowo donosiliśmy przed kilku dniami, trwają w dalszym ciągu.

Władze policyjne zwolniły większość przytrzymanych początkowo osób, POZOSTAWIAJĄC W ARESZCIE TYLKO JEDNEGO OSOBNIKA, co do którego istnieją bardzo poważne podejrzenia, iż należał on do szajki bandyckiej.

Ponieważ władze zdobyły konkretne wiadomości, stwierdzające, iż większość z pośród zbójów w dalszym ciągu jeszcze się ukrywa w naszym mieście, obawiając się wyjechać ze względu na ścisłą obserwację, przeprowadzaną przez posterunki kolejowe, wydział śledczy postanowił DOKONAĆ OBŁAWY W CAŁYM MIEŚCIE.

Wczoraj w godzinach wieczornych zmobilizowano policję ze wszystkich komisariatów policyjnych i według ściśle opracowanego planu, skierowano ją samochodami do różnych dzielnic miasta.

Obława trwała całą noc. Policja zbadała dokładnie wszystkie podejrzane spełunki na przedmieściach, melny złodziejskie, mieszkania paserów, domy schadzki itd.

Jak się dowiadujemy, naogół przytrzymano 53 osoby, które przewieziono do wydziału śledczego. Dotychczas ustalono już, iż wśród tych osobni-

ków znajduje się kilku groźnych włamywaczy, poszukiwanych już od dawna listami gończymi. Kilku z pośród przytrzymanych władze podejrzewają o udział w napadach przy ul. Południowej.

Dziś w godzinach południowych odbędzie się w wydziale śledczym konfrontacja owych osobników z poszkodowanymi pracownikami firmy Braci Mazur i inkasentem firmy „Cukrum”.

Na drodze do likwidacji strejku kotoniarzy.

Łódź, 22 marca. Dziś o g. 10 rano rozpoczęła się pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy inż. Wojtkiewicza konferencja przemysłowców z kotoniarzami, mająca na celu zlikwidowanie trwającego, od trzech miesięcy strejku.

Należy przypuszczać, iż konferencja doprowadzi do pozytywnych rezultatów, zwłaszcza, iż kotoniarze zgoda od trzech tygodni uważają za możliwe dyktowanie, nad propozycjami przemysłowców.

Wobec zawarcia traktatu z Niemcami, którego skutkiem będzie atak niemieckiego przemysłu północno-zachodniego, celem zgnięcia za wszelką cenę no-

wopowstałych fabryk kotonowych, należy się spodziewać, iż strony uznając wspólne niebezpieczeństwo, dojdą do porozumienia.

Zaznaczyć należy, iż w niedzielę, dn. 23 upływa trzymiesięczny termin rozpoczęcia się strejku. Jeżeli więc w poniedziałek nie ruszą fabryki, wówczas nietylko kotoniarze, ale cały personel pomocniczy, który w strejku bezpośrednio nie był zainteresowany, straciłby prawo do urlopów.

Należy się jednak spodziewać, iż dzięki interwencji inspektora Wojtkiewicza, który likwidował już tyle zatarogów w przemyśle włókienniczym i tym razem uda się pogodzić strony.

Tablice orientacyjne m. Łodzi

ustawione będą na szosach i drogach

Łódź, 22 marca. Jak się dowiadujemy, z polecenia ministerstwa robót publicznych na wszystkich drogach wjazdowych do Łodzi ustawione będą w najbliższym czasie tablice orientacyjne dla wszystkich, przyjeżdżających do Łodzi. Tablice te, olbrzymich rozmiarów, wysokości 3 metrów i szerokości 2 metrów, zawierać będą malowany olejno dokładny plan naszego miasta, a to celem dania możliwości wszystkim przyjeżdżającym automobilom i innym podróżnym dokładnego zorientowania się w rokładzie i rozplanowaniu ulic Łodzi.

Podatek od psów będzie ściągany przez magistrat.

Łódź, 22 marca. Jak się „Express” dowiaduje, wydział podatkowy magistratu rozpoczyna w bieżącym tygodniu rozsyłanie nakazów płatniczych w sprawie podatku od psów na rok 1930. Wskazana suma w należności od rodzaju posiadanego psa a więc w wysokości 5, 10, 15 i 40 zł. musi być wpłacona do kasy miejskiej do dnia 15 kwietnia. Każdy posiadacz psa przy wpłaceniu tego podatku otrzyma dla swego zwierzęcia numerkę. W wezwanjach swych wydział podatkowy zaznacza, że podatek niewpłacony w terminie będzie ściągany w drodze egzekucji z doliczeniem odsetków kary za zwłokę i kosztów egzekucyjnych. Reklamacje mogą być wnoszone w terminie 14-dniowym od dnia otrzymania wezwania.

Afera ks. Lubomirskiego

zatacza szerokie kręgi. — Rzekomy baron i luksusowy samochód. — Za współnikiem rozesłano listy gończe.

Księżę przegrał w karty 2 tys. morgów ziemi.

Warszawa, 22 marca. (Tel. od wł. koresp.)

Wczorajszy „Express” podał już wiadomość o sensacyjnym aresztowaniu Tomasza ks. Lubomirskiego. Fakt aresztowania jednego z najbogatszych i najszerzej żyjących arystokratów wywołał w stolicy wielkie wrażenie, i dotychczas stanowi temat wszystkich rozmów.

W związku z aresztowaniem tem wyszły na jaw oszustwa, ks. Lubomir-

skiego i okoliczności w jakich zostały one popełnione. Ks. Lubomirski jest osobistością niezmiernie popularną w stolicy, a jeszcze wczoraj w urządzie śledczym po aresztowaniu odwiedził go hr. Zdzisław Tarnowski i b. członek rady regencyjnej ks. Zdzisław Lubomirski.

Okazuje się, że głównym inspiratorem i przewodnikiem ks. Tomasza Lubomirskiego na gruncie lwowskim, gdzie dokonano wszystkich oszustw był niejaki Wolf Gutman, syn biednego sklepiarza z N. Sącza.

Gutman przybył w sierpniu ub. roku do Lwowa, przedstawiając się za barona Willi de Geze-Gutman.

Wówczas też zjawił się na bruku lwowskim Tomasz ks. Lubomirski. Rozjeżdżał on po ulicach miasta wspaniałym samochodem, a zawsze za nim jechał samochód pseudo - barona Willi de la Gelze.

Na drzwiach samochodu tego ostatniego widniała piękna korona baronowska i złociste monogramy. Obecnie wyszło na jaw, że oba samochody kupione były na weksle długoterminowe.

Gotówką zapłacono za auta a conto tylko 700 dolarów, podczas gdy wartość ich wynosiła aż 14.000 dol.

Wkrótce „baron”, i ks. Lubomirski zaczęli robić wspólne interesy. Kupili więc wille hr. Rusockiego za 19.000 dolarów, na weksle płatne za półtora roku.

Wszystkie weksle poszły do prote-

stu. Gdy skandal stał się już głośny, zarówno Gutman jak i ks. Lubomirski zniknęli ze Lwowa. Sąd lwowski zasypany jest skargami na obu aferzystów. Ks. Tomasz Lubomirski odjechał do Warszawy, a aresztowała go dopiero policja lwowska, gdyż agenci warszawscy nie mogli natrafić na ślad jego w Warszawie.

Między innymi Tomasz ks. Lubomirski znany był z tego, że swego czasu w ciągu jednej nocy przegrał w karty 2 tysiące morgów ziemi ze swego pięknego majątku Pławno pod Radomskiem.

Ceny mięsa w Łodzi ustali specjalna komisja

Łódź, 22 marca. Jak się dowiadujemy, wobec zatarogu, jaki powstał między magistratem a rzeźnikami i masarzami w sprawie ustalenia cen na mięso i wyroby mięsne w Łodzi, urząd wojewódzki, który już uprzednio uchylił zarządzenie magistratu, obniżające ceny mięsa, bez żadnej kalkulacji o 15 proc., powołał obecnie specjalną komisję, która zajmie się przeprowadzeniem kalkulacji cen mięsa. Do komisji tej powołani zostali p. Ładewski z województwa oraz kierownik wydziału karnego przy starostwie grodzkim p. Rein. Komisja ta ustali ostateczny cennik na mięso i wyroby mięsne w Łodzi.

Przejechanie.

W dniu wczorajszym na Szosie Pabjanickiej został przejechany przez wóz Leopold Wipner, mieszkaniec Pabjanic. Doznał on ciężkich uszkodzeń cielesnych. Wezwane pogotowie, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiozło go w stanie nieprzytomnym do szpitala przy zbiorni miejskiej.

Maltretowana przez męża, w łóżku pozbawiła się życia.

Łódź, 22 marca. Wczoraj w godzinach wieczornych w domu przy ulicy Zielonej Nr. 48 rozegrała się ponura tragedia. W kamienicy tej od trzech lat zajmowali skromne mieszkanie małżonkowie Marianna i Aleksander Ziewłowski wraz z dwójkiem dzieci. Pożycie tej pary nie było zgodne. Ziewłowski lubił spędzać wieczory w knajpach i gdy wracał pijany do domu, wszczynał awantury. Młoda kobieta, będąca obecnie w 8-ym miesiącu ciąży, nie mogła znieść tych ciągłych klótni i już od dawna nosiła się z zamiarem pozabawienia się życia.

Wczoraj wieczorem pokłóciła się znów z mężem. Gdy około 9-ej wiecz. Ziewłowski wyszedł z mieszkania, pozostawiając ją samą, niewiasta postanowiła popełnić samobójstwo.

Udała się więc do apteki i kupiła butelkę karbolu. Przed domem, w którym mieszkała, napila się już pewnej ilości trucizny i następnie mimo strasznych dolegliwości, udała się do domu, położyła się do łóżka wraz ze swymi małymi dziećmi i następnie opróżniła całą butelkę z karbolem.

W parę minut później, jeden z sąsiadów usłyszał jej jęki. Gdy wszedł do mieszkania, zauważył, iż Ziewłowska jest nieprzytomna i zdradza słabe oznaki życia, zaalarmował natychmiast pogotowie. Przybyły lekarz zajął się desperatką.



Dziś wielka premjera

Dziś wielka premjera

„SKAZANIEC ZE STAMBUŁU”

Wzruszający do głębi dramat miłosny z wstrząsającym tragizmem. Mimowolne dwużeństwo dwojga kochających się istot.

W rolach głównych:

Czarująca-urocza-kusząca-zachwycająca-rozkoszna

i porywający swą brutalną męskością

BETTY AMAN

Henryk George

Muzyka pod dyrekcją R. KANTORA.

Początek seansów o godzinie 4-ej, ostatniego o godz. 10 min. 20 wiecz. W soboty, niedziele i święta od godziny 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca 1 zł. i 50 gr.

Sytuacja polityczna

Lódź, 22 marca.

Czy p. Szymańskiemu uda się stworzyć nowy rząd? Na to pytanie odpowiada się już dziś przecząco... Metoda prowadzenia przez p. Szymańskiego pertraktacji z grupami sejmowymi nie wróżyła już od paru dni nic dobrego i była tylko okazją dla opozycji do zgłaszania swych postulatów bez żadnej dla siebie odpowiedzialności. Okazały się przytem bardzo ciekawe rzeczy. Oto, czego zażądały stronnictwa:

1) LIKWIDACJI „SYSTEMU POMA JOWEGO” — postulat PPS i Wyzwolenia.

2) USTAPIENIA MARSZAŁKA PIŁ SUDSKIEGO — postulat endecji.

3) „UTWORZENIA... PANSTWA UKRAIŃSKIEGO” — postulat klubu ukrainskiego.

Czego, zresztą spodziewał się p. Szymański? Ta metoda, którą obrał, zwołać do siebie przedstawicieli stronnictwa ma raczej bytu wtedy, gdy chodzi o tworzenie rządu parlamentarnego z udziałem stronnictw. Wówczas desygnowany premier pragnie się zorientować, czy po trafi skoncentrować wokół swego programu jaknajwiększą ilość głosów i klubów, włączając ewentualnie do swego programu ich postulaty... Ale dziś w na szych warunkach jest to zupełnie zbędne na pracę, tem bardziej, że przecież p. Szymański nie mógł wskazać opozycji ani jednego nazwiska swych ewentualnych ministrów.

W kołach sejmowych zwątpiono już dlatego w powodzenie misji p. Szymańskiego. Tymczasem wyłania się kwestja o będzie z posiedzeniem sejmu. Klub BB. powziął uchwałę, że nie dopuści przed utworzeniem nowego rządu żadną miarą do zwołania plenum, uciekając się choćby do przemocy. Mimo to p. Daszyński plenum zwołał... Co będzie? Zdawałoby się że powinno to przyspieszyć przygotowanie listy gabinetowej i opozycja w trosce o sejm będzie starała się dążyć do likwidacji przesilenia. Tymczasem praktycznie kwestja wygląda tak, że opozycja chce widocznie wypróbować talenty „opozycyjne” klubu BB i nie spieszy się do likwidacji przesilenia. A tymczasem zbliża się 31 marca — termin zakończenia rozpraw budżetowych. Po tym terminie budżet wchodzi w życie i sejm może skończyć swą sesję.

W prasie europejskiej pojawiły się pogłoski o rzekomem ustąpieniu dyktatora Rosji sowieckiej Stalina. W kilka dni później — znów wiadomość o tem, że ustąpienie jego nie jest jeszcze aktualne, ale może stać się aktualne po zjeździe komunistycznej partji. Nie ulega kwestji, że w sowieckiej polityce wewnętrznej są jakieś nienormalne tarcia. Wskazuje na to szaf antyreligijny i nagłe oświadczenie rządu sowieckiego, że „gwałcenie cudzych uczuć religijnych” jest zakazane... Albo spieszna komunizacja gospodarstw rolnych i nagłe zatrzymanie całej sprawy. W każdym razie wewnątrz Rosji skupiło się tyle materiału fermentacyjnego, że w tej czy innej formie musi to wybuchnąć. Czy ofiarą padnie Stalin, czy inna wysoka osobistość sowiecka — to na razie jest wielką niewiadomą...

KOBIETY W DYPLOMACJI

coraz częściej zajmują wybitne stanowiska. — „Matką” dyplomatek jest znana komunistka Al. Kollontaj

Dyplomaci w spódnicach woła jednak dyplomację w... małżeństwie

Oddawna utarła się opinja, że kobieta jest urodzona dyplomatką.

Szczególnie w małżeństwie umie zawsze przy pomocy dyplomatycznych manewrów dojść do właściwego celu...

Jeżeli sięgniemy myślą w historję ludzkości, to widzimy, że kobiety niejednokrotnie wpływały poważnie na bieg wypadków dziejowych i odgrywały rolę dyptomatów nieoficjalnie.

Obecnie czasy się zmieniły i kobiety wchodzą zupełnie oficjalnie do dyplomacji światowej.

Niewiastą, która w karierze dyplomatycznej osiągnęła najwyższy stopień jest rosjanka Aleksandra Kollontaj, albowiem w 1924 r. objęła stanowisko ministra pełnomocnego sowieków w Oslo, a potem w Meksyku.

Od 1922 r. również i Stanv Zjedno-

zione Ameryki Północnej wciągnęły kobiety do służby dyplomatycznej.

Pionierką dyplomatek amerykańskich była piękna Lucylla Atcherson, mianowana sekretarzem poselstwa w Paryżu, lecz porzuciła wkrótce dyplomację w polityce dla dyplomacji w małżeństwie.

Potem Pattie Field wysłano w charakterze wicekonsula do Amsterdamu, Frances Willis, Małgorzata Warner i Nelly Stogsdall, urzędujące w Valparaiso w Genewie i Beyrucie.

Mianowano również komisarkę handlową w Szaghaju, w Rzymie i w Oslo.

I Węgry mają swoją dyplomatkę: jest nią sekretarka legacji węgierskiej w Paryżu Małgorzata do Rez.

W Czechosłowacji powołano Irene Malińską na stanowisko komisarsza ministerjalnego w ministerstwie spraw zagranicznych.

Nikaragua powierzyła agendy wicekonsula w San Diego kobiecie nazwiskiem Emmitta Canton.

W ubiegłym roku adwokatka chińska Soume Czeng wyjechała w misji dyplomatycznej do Paryża, a niedawno Japonja zdecydowała się mianować panią Tsuru Shiskowa konsulem generalnym.

Finlandja przydzieliła do swych placówek dyplomatycznych w Rzymie i w Bernie szwajcarskiemu kobiecie w charakterze „attaches”.

Jeszcze bardziej znamienym jest fakt powołania tureczki panny Weddl Beha, jako „attache” poselstwa tureckiego w Waszyngtonie.

Nominacja ta świadczy, że wzwolona kobieta turecka przestrzeń dzielącą ją od stanowiska społecznego jej, siostrzyce z Zachodu przebyła zaiste w siedmiomilicowych butach.

Reklamowy żarłok.

Ciężki zawód człowieka, który musi... jeść.

Pomimo kryzysu gospodarczego w całym świecie i licznych bankructw kar mienie innych ludzi oczywiście za pieniądze jest jeszcze widocznie dobrym interesem, ponieważ w wielkich miastach powstają ciągle nowe restauracje i różnego typu jadalnie.

W Berlinie pomyslowi restauratorzy stworzyli sobie żywą reklamę dla swych przedsiębiorstw.

Jest nią obżartuch reklamowy, który spożywa wielką ilość ogromnych porcyj jakiejś potrawy, stanowiącej np. specjalność danego zakładu gastronomicznego i czyni to w ten sposób, że innych gości zachęca do jedzenia.

Jeden z takich reklamowych zjadaczy nietyłe chleba, ile majonezów i pieczenia opowiada:

— Jest nas w Berlinie najwyżej takich dwunastu zawodowców...

Jak na tak wielkie miasto — to nie wiele, więc konkurencji niema, a roboty pełne ręce a raczej usta i żołądek... Ale to ciężka praca!... Dłużej niż cztery lata nikt w tym fachu nie wytrzymał!... Rano wołowina z kartoflami, przed południem gulasz z kluskami, w południe indyk z kompotem, po południu sarnina, wieczorem ryby, zimne przekąski, poledwica z garniturem i to wszystko po-

mieścić w żołądku i pogodzić różne kuchnie — to doprawdy nie bagatela!

Najgorzej jednak jeżeli jakiś restaurator chce lansować specjalnie jakąś potrawę. Np. niedawno w świeżo otwartej restauracyjce musiałem pochłoniąć siedem porcyj zupy grochowej z wędzonką, a w kuchni jarskiej spożyć tuzin kotletów z włoskiej kapusty ze słodkim sosem z marchwi! Brrr! Okropność!... Albo pewnego dnia musiałem spożywać z „bajecznym apetytem” osiem razy wleprzowe podgardle!

— A ileż przynosi taka praca?...

— Otóż to, że właściwie nic... Takle mu zdaje się, że za pracę tego rodzaju płaci jedzeniem. Czyż ja jednak dla własnej przyjemności zjadam całe prosie, albo sześć porcyj kalarepki! Jeżeliby mi się kiedy naprawdę jeść chciało — od czterech lat nie znam błogosławionego uczucia zdrowego głodu! — posłać się lubię w jakimś kątku zacisznym, kiedy się na mnie nikt nie patrzy!...

— Ale to jedzenie na oczach wszystkich z wyraźnym celem zwrócenia na swój apetyt uwagi ogólnej — to udręka... to powinno być dobrze zapłacone!... Najlepszy dowód, że tak mało jest kandydatów na zawodowych żarłoków!...

Lekarz-dentysta

Fanny Horowicz

Cegielniana 25, I p. fr.

przyjmuje Od godz. 9—1

Telefon 108-26.

Weksle na weksle

„Jak książkę nie płaci, to ja mogę chyba też nie płacić...“

I co dalej? I co dalej?

Łódź, 22 marca.

Rozmówka dziennikarza z właścicielem sklepu tytoniowego:

— Jakiego gatunku papierosów sprzedaje pan najwięcej?

— Najwięcej, proszę pana, sprzedaje dzisiaj...

blankietów wekslowych...

Ciężkie czasy więc ludzie palą coraz mniej i coraz niższe gatunki papierosów, natomiast weksli wystawia się coraz więcej i na coraz większe sumy...

Gdyby nie blankiety wekslowe, musiałbym już dawno interes zamknąć, bo ze sprzedaży samych papierosów i tytoniu nie mógłbym żyć...

— Tyle pan sprzedaje blankietów?

— Bardzo dużo... Bywają dni, że sprzedaje się

500 700 sztuk,

a czasem — nawet i więcej... Najwięcej „idzie“ blankietów na drobne sumy...

Po 50 złotych i po 100... Zaostrzają się w nie urzędnicy, których weksle są dzisiaj najmilej widziane, następnie — kobiety, pracujące na posadach... Muszę panu powiedzieć, że kupcy łódzcy, poza weksłami urzędniczymi

przyjmują najchętniej weksle, wystawiane przez niewiasty,

bo rzadki jest wypadek, by pracująca kobieta dopuściła akcept do protestu...

Liczne są natomiast okoliczności, że wykupują weksel jeszcze przed terminem...

— No, więc nie może pan narzekać na ciężkie czasy... Sprzedaje się naprawdę trochę mniej papierosów, ale za to zarabia pan więcej na blankietach wekslowych...

— Niby tak jest, ale i ten interes zaczyna się powoli psuć...

— Mianowicie?

— Ano ludzie zaczynają już teraz kupować

blankiety wekslowe za weksle...

Nasz rozmówca niezawodnie dopuścił się grubej przesady, niemniej jednak słowa jego dobitnie charakteryzują dzieło kryzysu, którą zatytułować moż-

naby było:

„Weksel“.

Weksel... „Za dawnych czasów“ — to znaczy przed wojną — sporo ludzi wiedziało, co to jest weksel, natomiast znacznie mniej widziało ten papierek na „własne oczy“, a szczypta garszka „wyznawała“ się w tych kombinacjach.

Na wsi bano się weksla jak ognia, w mieście solidny kupiec (niesolidnych w łodzi nie było) unikał go z wyraźną niechęcią.

Dzisiaj czasy się bardzo zmieniły. Spółczesny dzieciak zna się nie tylko na samochodach, nietylko wyliczy wszystkie rekordy sportowe, osiągnięte od lat dziesięciu, ale wie ekspedite, co to jest żyro, weksel, nadzór, upadłość, komornik i allonge.

I nic dziwnego, bo weksel uległ również ogólnej demokratyzacji.

Zstąpił z wyżyn wielkich tranzakcji bankowych i przemysłowych wśród ludzi maluczkich i tak się tu zadomowił, że na wekslach dzieci uczą się czytać i pisać.

Wśród owych górnych sfer — w świecie poważnego handlu — stracił już dawno swój autorytet, stając się zupełnie bezwartościowym papierkiem, natomiast „demokraci“ odnoszą się doń jeszcze z pewnym, choć obceniem z coraz bardziej zmniejszającym się szacunkiem.

Taki np. „stały klient“ sklepiku spożywczego, który przez cały miesiąc czynił w sklepiku zakupy, apotem wystawił weksel z zupełnym spokojem dopuszczając go do protestu. Czasem postępuje tak, bo rzeczywistość nie ma pieniędzy, częściej jednak

„kombinuje“.

Tłumaczy swój postępek przeważnie w taki sposób:

— Czego się pan denerwuje, że ja nie płacę? Przepraszam bardzo, ale jak fabrykanci nie płacą, chyba ja mogę też nie płacić?

Gdy wierzyciel domaga się natarczy-

wie wykupienia akceptu, wystawca ma w zanadru gotową propozycję:

Niema, proszę pana, mowy, bym mógł w najbliższym czasie wykupić protest... Ponieważ jednak nie chcę narażać pana na straty, wystawię panu dwa wekselki, zamiast tego jednego, bo to była starożwoco za wysoka suma...

I w świat wędrują znowu dwa wekselki, bo cóż może zrobić posiadacz protestu?...

A niektórym z pewnością się wydaje że ten, który dopuścił weksel do protestu i wystawił nowe dwa akcepty stracił kredyt w sklepiku... Niechby mu tylko sklepikarz odmówił dalszego dawania „na kred“... „Obrażony“ klient miałby ręce rozwiązane i z pewnością nie wykupiłby już żadnego swego weksla...

— I co dalej? — jak śpiewa Krukowski w Qui-Pro-Quo?...

Znów groźne pożary.

Wczoraj znów zanotowano dwa groźne pożary w okolicy Łodzi. We wsi Ostrowo spłonęło kilka gospodarstw, ogólnej wartości 40 tysięcy złotych. — We wsi Ciączewo pastwą płomieni padły trzy zagrody, wartości 16 tysięcy złotych.

Przyczyny obu pożarów nie ustalono. Policja w tej sprawie prowadzi energiczne dochodzenie.

Nieudane włamanie.

Ubiegłej nocy niewykryty dotychczas sprawcy usiłowali dokonać włamania do składów firmy „Przemysł jedwabny“ przy ulicy Cegielińskiej Nr. 13. Złoczyńców spłoszył w czasie „pracy“ nocny dozorca, wobec czego musieli zrezygnować z łupów. Zarządzona pogoni nie dała żadnych rezultatów.

Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym w lecznicy kasy chorych na Widzewie targnęła się na życie bezdomna i bezrobotna służąca Leokadja Polińska. Wezwane pogotowie stwierdziło otrucie karbolem i po udzieleniu pomocy, przewiozło desperatkę w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu. Przyczyna rozpaczliwego kroku — brak środków do życia.

Dwaj aresztanci uciekli z więzienia. Jeden z nich był słynnym w Łodzi włamywaczem.

Łódź, 22 marca.

W dniu wczorajszym władze policyjne zostały zaalarmowane śmiałą ucieczką z więzienia warszawskiego, t. zw. „Pawiaka“, dwóch niebezpiecznych przestępców, z których jeden był łodzianinem.

Około godziny piątej rano zatrudnieni w kociarni dwaj więźniowie: 36-letni Władysław Załuga, oraz 28-letni Eugeniusz Człapiński skorzystali z tego, iż dozorca, zajęci sprawdzaniem innych robót, nie zwracali na nich specjalnej uwagi i rzucili się do ucieczki.

Aresztanci z niezwykłą zręcznością przesadzili parkan i nim zdołano się zorientować, — zbiegli, prawdopodobnie oczekującym już na nich samochodem.

Ucieczka była ułatwiona i z tego powodu, że zarząd „Pawiaka“ nie wystawił przy murach więziennych od strony ulicy Pawiej posterunków wartowniczych.

Po bezskutecznej pogoni władze rozesłały odpowiednie zawiadomienia do wszystkich komend policji w całym kraju, między innymi i do Łodzi.

Zbiegli więźniowie mają bogatą prze-

szłość kryminalną. Załuga, woźnica z za wodu, zamieszkały w chwilach, gdy nie siedzi w więzieniu, w Łodzi, był znany ze swych śmiałych występów złodziejskich. Ostatnio, gdy przyjechał do Warszawy na gościnne występy, dokonał gwałtu na jakiejś dziewczynie i został aresztowany. Sąd skazał go na rok więzienia i właśnie w czasie odbywania tej kary, uciekł z „Pawiaka“.

Zbieg ma na prawej ręce wytatuowane serce, przeszyte strzałą oraz pierwsze litery swego imienia i nazwiska W. Z.

Posiadając w stolicy ilucznych przyłapci, którzy niewątpliwie ułatwili mu ucieczkę, Załuga prawdopodobnie u jednego z nich znalazł bezpieczną kryjówkę.

Drugi zbieg, Człapiński, podający się za zecera, jest notorycznym złodziejem kieszonkowym, karany już przez sądy za kradzieże od 15 roku życia. I jemu opłacała się ucieczka, gdyż obecnie miał odsiedzieć trzyletnią karę.

Władze, poszukując energicznie obu aresztantów, dotychczas jeszcze nie natrafiły na ich ślady.

W celu samobójczym napiła się wody. Naiwny trick posługaczki hotelu „Polonia“.

Łódź, 22 marca.

Wczoraj o godzinie 10-ej wieczorem w westybulu hotelu „Polonia“ przy ulicy Narutowicza rozległy się przeraźliwe wołania o pomoc:

— **Ratujcie mnie! Otrulałam się, a teraz chcę żyć! Lekarza!**

Nadbiegli numerowi ujrzeni posługaczki hotelowa, Marię Fabianiakowa, leżącą na schodach. Dziewczyna na ich widok zupełnie przycichła i przestała się poruszać.

Zaalarmowano pogotowie. Przybyły lekarz zbadał skrupulatnie desperatkę i doszedł do wniosku, że dziewczyna symuluje otrucie.

— Czego się pani napiła? — spytał lekarz, badawczo spoglądając jej w oczy.

— Nie wiem sama czego... Jakieś trucizny — odparła mu, jęcząc z cicha.

— Proszę się uspokoić! Pani chciała wszystkich oszukać! My się znamy na tych rzeczach, pani wogóle nie targnęła się na życie. Proszę mówić prawdę, jak to było.

Posługaczka, słysząc te słowa, nagle wyzdrowiała. Podniosła się z podłogi i ocierając łzy chusteczką, wyszeptwała:

— Pan doktor ma rację. Piłam tylko wodę!...

„Samobójczynię“ szczegółowo przesłuchano. Podała ona wówczas motywy swego czynu.

Zarabiając stosunkowo niezbyt wiele, miała jakieś długi, których nie mogła spłacić ze swej pensji. Napisała więc do swej matki, posiadającej skromne gospodarstwo w jednej z wsi pod Łodzią, by jej przysłała pieniądze. Odpowiedź przyszła negatywna.

Matka zawiadomiła ją, iż nie zamleżra jej wspierać, gdyż uważa, że dostatecznie sama zarabla.

Marysia przez parę dni chodziła, jak struta. Nie wiedząc w jaki sposób ma zdobyć gotówkę, wpadła w końcu na oryginalny pomysł.

Postanowiła symulować samobójstwo (była pewna, że lekarze na tem się nie poznają).

— Gdy mnie przewiozą do szpitala — przypuszczała — poproszę, by hotel zawiadomił matkę, że chciałam się otruć. Matka zrozumie, że mnie chodziło o pieniądze i już mi nie odmówi kilkuset złotych.

Naiwny trick się nie udał. Marysia będzie miała sprawę za symulację.

Wyjaśnienie

W artykule p. t. „Fatalny wypadek zawodowego pechowca“, umieszczonym we wczorajszym „Expressie“, opuszczony został pierwszy wiersz: „Z Warszawy donoszą nam“. — Wypadek opisany miał miejsce w Warszawie.

Chorzy na rupfury i różne kalectwa!!!

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka, spowodować może śmiertelne powikłania kiszki.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najszybciej i najzastarsze rupfury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp,

wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i rece. Przyjmuje od 9-1 i od 3-7. Zakład ortopedyczny Spec. L. RAPAPORT ortoped. z Lwowa, Łódź, ul. KOŚCIUSZKI 9.

UWAGA: Osobiste jawienie się chorych jest konieczne. **PODZIĘKOWANIE.** W. Panu Ortopedyście J. Rapaportowi Specjaliście dla bandażu rupturnych obecnie w Łodzi, ul. Aleja Kościuski Nr. 9, składam gorące podziękowanie za umiejętne założenie mi specjalnego bandaża i za skuteczne wstrzymanie mi mej ciężkiej, zastarzałej i dwukrotnie bezcelowo operowanej przepukliny we Włodziu i we Lwowie, co zgodnie z prawdą oświadczam. **Dr. Med. MAKSYMILIAN MUNZER.** Lekarz Kolejowy.

Dr. med. **S. Neumark**
Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową
Moniuszki nr. 5
tel. 1/0-50.
Powrót!
Przyjmuje od 12-1 i od 5-7

Dr. med. **M. GLAZER**
ul. Zielona Nr 6
Telefon 185-49.
Chor. skórne i weneryczne
Przyjm. od 12-2 7/1-8/1 w.

Dr. med. **St. Bibergal**
Moniuszki 11, telefon 63-22.
Choroby skórne weneryczne elektroterapia.
Przyjmuje od 8-10 od 5-8 wiecz. w niedz. od 10-12

Dr. med. **S. Kantor**
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopł. słowch. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144 RÓG EWANGELICKI.

Obszerny **Lokal**
na GARAŻ SAMOCHODOWY w fabryce lub składach natychmiast DO OD-DANIA przy ul. Przejazd 27.
Wiadomość na miejscu u p. Trenklera, Juliusza 1, Łódź.

Zdrowie to skarb
PRIMEROS
antyseptycznie spreparowane
To gwarancja zdrowia.

Doktor P. Klinger
choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy z kuchnią i wszelkimi wydziałami. Przyjmuje codziennie kiemi wygodami, od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62) „Republiki“

Do oddania 4 pokoje



Alkohol

Dwaj pijacy w knajpie rozmawiają na temat życia pozagrobowego.

— Jak sobie wyobrażasz piekło? — pyta Franek.

— Tam musi być bardzo gorąco — odpowiada Antek.

— Głupstwa pleciesz — burza się Franek — piekło to jest zwyczajny pokój. Sledzisz przywiązany do krzesła, a djabeł podsuwa ci pod nos butelczynę z wódką i nie daje ci lyknać ani kropki, rozumiesz? To jest piekło...

Na jednym z wieczorów antyalkoholowych mówca powtarzał ciągle:

— Wszystkie zapasy alkoholowe należy wylać do morza!

— Brawo! — zawołał ktoś z pierwszego rzędu.

— Widzę, że pan jest rozumnym człowiekiem, zwrócił się do mówcy — czy pan jest antyalkoholikiem?

— Gdzie tam! — odparł gość z pierwszego rzędu. — Jestem nurkiem.

Pacjent leży na stole operacyjnym, drżąc jak w febrze. W sąsiednim pokoju chirurg myje sobie ręce.

— Słostro, więcej alkoholu... — prosi chirurg.

— Na litość boską, panie profesorze, czy nie mógłby pan to zostawić na później — denerwuje się pacjent. — Pan się upije i co będzie?..

Do umierającego zawezwano księdza. Podczas spowiedzi okazało się, że największym grzechem konającego była nienawiść, jaką żywił ku wszystkiemu co go otaczało.

— Musisz, synu, pogodzić się z całym światem — poradziła mu osoba duchowna.

— To będzie trudno, nienawidziłem zbyt wiele rzeczy, abym mógł w ostatniej chwili mego życia dokonać pojednania. — odparł konający.

— W takim razie wybierz to, co najbardziej nienawidziłeś, a to pojednanie będzie symboliczne.

Chory zamyślił się. Długo panowała cisza, wreszcie ksiądz zapytał:

— No, czyś się już zastanowił? Kogo mam sprowadzić?

— Wode.

— Wode? — pyta zdziwiony ksiądz.

— Tak, szklankę wody... To był największy mój wróg...



TEATR ŚWIETLNY
CASINO

— Dziś i dni następnych! —

Gerda Maurus,
Gustaw Fröhlich

w dramacie miłosnym
na tle walk z jarzmem
carskim pod tytułem:

**„Zdrada
Stanu”**

Nad program:
Tygodnik Filmowy.

Orkiestra pod kierun-
kiem L. KANTORA.
Początek seansów
o godz. 12-iej w poł.
Ceny miejsc na I seans
— wszystkie po 1 zł. —



O wszystkim potrochu.

Dzieci wędrownie.- Władze zajmą się małoletnimi włóczęgami. -- Łódź weźmie udział w wystawie turystycznej w Poznaniu.--Przewodnik po województwie łódzkim.

Łódź, 22 marca.

Od czasu do czasu przychodzą do miast dzieci w wieku od 10 do 12 lat, które bez opieki

włóczą się z jednej miejscowości do drugiej, żyjąc z jałmużny, a często nawet z kradzieży.

Władze centralne zwróciły uwagę na niedopuszczalność wędrowania dzieci.

Obecnie opracowywany jest projekt zarządzenia polecający zatrzymywanie dzieci, pozostających bez opieki, spotykanych na drogach, lub też na ulicach miast.

Dzieci takie mają być odstawiane do zakładów opiekuńczych.

Przy zatrzymywaniu takich dzieci należy przeprowadzić dochodzenie skąd dziecko pochodzi, czy posiada rodzinę i dlaczego opuściło miejsce stałego zamieszkania.

Wykonanie tych rozporządzeń w obrębie miasta nie napotka zbyt wielkich trudności, lecz po wsiach i w mniejszych miasteczkach na prowincji obowiązków zatrzymywania wędrownych dzieci połączony będzie z poważnymi przeszkodami, wśród których

brak instytucji opiekuńczych stanowi przeszkodę najważniejszą. Odnajdź komitet wojewódzki postanowił na odbytym posiedzeniu wziąć czynny udział w organizującej się wystawie komunikacyjno-turystycznej w Poznaniu.

Postanowiono wydać przewodnik po województwie łódzkim, który zawierać będzie najcharakterystyczniejsze dane, a włącz opisy i fotografie, dotyczące naszego województwa.

Komitet zwraca się więc za pośrednictwem prasy do społeczeństwa łódzkiego z prośbą o ułatwienie mu pracy przez dostarczanie charakterystycznych fotografii i innych danych z dziedziny pamiątek kulturalnych i obyczajowych na terenie łódzkiego województwa.

Protektorat nad stoiskiem łódzkim w Poznaniu objął wojewoda Jaszczolt.

Hallo! Tu radio!..

SOBOTA, dnia 22-go marca.
Godz. 11.58 Sygnał czasu, hejnał marjański. 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.40 Komunikat gospodarczy. 15.00 Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów p. t. „Polska a Niemcy” — wygł. prof. Mościcki oraz p. t. „Mickiewicz” — wygł. dr. Konrad Górski. 15.45 Kącik artystyczny L. S. G. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.45 „Skrzynka pocztowa” 17.45 Transmisja z Krakowa 18.45 Rozmaitości. 19.10 C.T.O. i K.R. do rolników 19.25 Płyty gramofonowe 19.40 Komunikaty PAT. 19.58 Sygnał czasu. 20.15 Feljton „Ulicznik” — wygł. p. Nawiński 20.30 Koncert muzyki żydowskiej 22.00 Feljton „Śmiech i uśmiech” — wygł. p. Hertz. 22.15 Komunikaty 22.25 „Ostatnia fala” 22.35 Komunikaty PAT. 23.00—24.00 Muzyka taneczna.

Karnecik teatralny

TEATR MIEJSKI.
Dziś w sobotę o godz. 4 popołudniu po cenach najniższych „Dzielnicy Wojtek Szwejk”.
Dziś w sobotę o godz. 8.30 wieczorem „Dziwne wędrowki Salvermosera”.
TEATR POPULARNY.
Dziś, sobota popołudniu i wieczorem i niedzielę popołudniu i wieczorem stuopolska komedia Al. hr. Fredry „Zemsta za mur graniczny”.

Przesady i gusła w jasnym świetle jupiterów..

Kult wiary w mistyczne siły wśród artystów filmowych.

Nietylko aktorzy dramatyczni holdują najrozmaitszym przesadom i zababonom... Również — i zwłaszcza — wśród artystów filmowych szerzy się ten „kult” z zastraszającą siłą..

W Hollywood wszystkie niemal artystki i artyści tworzą całe „sektory”, których kapłanami są różni czarodzieje, wróżbiarze, wróżbiarki i magowie tajemnej wiedzy.

Interesujące szczegóły opowiada na ten temat jeden z amerykańskich tygodników teatralnych. I tak n. p.

Główną „kapłanką”, która odbywa seanse jasnowidzenia w swojej „świątyni” wśród tysięcy zwolenników i zwolenniczek, rekrutujących się przeważnie ze świata filmowego, jest piękna Alimee Semple Pherson, „kapłanka zakonu tajemniczego światła”. Rzesza jej zwolenników i zwolenniczek rośnie z dnia na dzień, bo „cuda” jej są zadziwiające.

Używa tajemniczej siły, która przenosi przedmioty z miejsca na miejsce, naturalnie w zupełnie ciemnym pokoju, zaczarowuje ludzi i wykonuje różne sztuki magiczne, które w Europie widzi się w cyrkach lub teatrzykach „variete”.

Kapłanka ta była niegdyś istotnie artystką variete i zarabiała w ten sposób pieniądze. Dostawała wówczas 1000 dolarów miesięcznie, obecnie zarabia na łatwowierności tysiące dziennie.

Drugą tajemniczą sektą jest „Dewine Order of the Royal Arms”. Kapłanką tej sekty jest pani Mary Blackburn. Chwilono wmiieszana jest w skandaliczny proces. Jak twierdzi pani Blackburn, potrafi ona wskrzeszać umarłych i umie tak dalece ogłupiać ludzi, że wierzą wszystkiemu, co robi i mówi.

Niedawno odkryto w zamurowanej piwnicy „świątyni” tej sekty zabalsamowane zwłoki 16-to letniej dziewczyny. Była to córka dawnej artystki filmowej Heleny Reets. Artystka oświadczyła sędziemu, że udało się jej już raz obudzić córkę do życia przy pomocy pani Blackburn, co więcej że sama już raz umarła i wskrzesiła siebie..

Jeszcze większe zainteresowanie budzi proces t. zw. „Wielkiej jedenastki”. W domu tej sekty odbywały się sadytyczne orgie, w których brali udział najwybitniejsi przedstawiciele eleganckiego towarzystwa. Gwiazdy filmowe o światowych nazwiskach nie brały naturalnie udziału w tych orgiach. Nie oddają się one wogóle kultom zababonów i przesadom, gdyż mają zbyt wiele pracy, aby poświęcać na to czas.

Ale całe rzesze mniejszych artystek udziela się chętnie w tych zbiorowych orgiach i uczęszcza na zebrania sekt, które mają czasem osobliwe cele. I tak istnieje łoża „Wielkich Djabłów”, sekta „Samoniszczycieli”, która się biczuje.

Najosobliwszą osobistością jest jednak „mistrz” Harnisch, który sobie przybrał miano perskiego maga i zwie się Ottoman - Car - Adullach - Maggi - L - Kharmal. Pan ten cieszy się wielkim powodzeniem.

Opowiadają że wiele lat przesiedział w kryminale, zanim odkrył w sobie „tajemne siły”. Obecnie wplątany jest w proces kryminalny, ponieważ uwiódł przy pomocy magii żonę jednego z wielkich przemysłowców amerykańskich. Mąż żąda za skradzioną miłość milion dolarów odszkodowania i chce zdemaskować oszusta, który zahypnotyzował jego żonę do tego stopnia, że porzuciła dom i dzieci i oddała magikowi cały swój majątek, przedstawiający wartość 2 milionów dolarów, Magik był również przedtem artystą filmowym, zanim dorobił się milionów na sztuce czarodziejkiej. Obecnie mieszka w Hollywood w wspaniałym pałacu, w którym rezyduje jako sułtan, otoczony łatwowiernymi ko bietami, uważającego go za zbawiciela świata.

Rzeczowość sztuki filmowej — sztuki, polegającej na technice — wcale śnać nie przeszkadza jej adeptom wierzyć w siły mistyczne... Jaskrawe światło jupiterów wcale jakoś nie rozprasza ciemnoty, tkwiącej w umysłach..

I-szy Dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi **„SPLENDID”**
Na aparatach „Western - Electric”



Dziś i dni następnych!

Najwspanialszy przebieg sezonu.

Genialny śpiewak i artysta filmowy

Al Jolson

— jako —

**Śpiewak
Jazzbandu**

Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i punktualnie o 10

ZABEZPIECZENIE OD BEZROBOCIA

posadę stracić bardzo łatwo — lecz śmieć się z tego, jeśli będziesz posiadał dodatkowy zawód i kierowcy samochodowego. Wobec szalonego rozwoju automobilizmu, nie tylko w Polsce, lecz na całym świecie



MINISTER — URZĘDNIK — ROBOTNIK — czy ROLNIK każdy powinien znać ten zawód, najmniej rozprowadzającym czasem i najbardziej niezadowolonym zapewni szybką, gruntowną i najtańszą naukę z dostosowaniem się do wolnych godzin od pracy.

Tylko nasza najstarsza w Polsce Zawodowa Szkoła
WARSZAWA, ul. Miodowa Nr. 10. — ŁÓDŹ, Al. Kościuszki Nr. 68
Urzednikom i Bezrobotnym specjalne ulgi. — Dla zamiejscowych mieszkanie

Wkrótce!!!

**Bille Dove
Noah Berry**

Wkrótce!!!

Największa Ofiara Kobiety

Nieboszczyk zginął z trumny. Niesamowita scena na cmentarzu.

W małym miasteczku włoskim Ben-tivoglio zdarzył się wypadek, który przez kilka godzin trzymał w napięciu całą ludność miasteczkową.

W miejskim szpitalu zmarł mianowicie po długiej chorobie jeden z najbogatszych obywateli Benivoglio, niejakiego Luigi Bergamaschi. Pogrzeb odbywał się z wielką pompą; ciało nieboszczyka we wspaniałej metalowej trumnie niosło na wspaniałej kolumnie, zmieniających się raz po raz krewniaków zmarłego, z tem większą gotowością odających tę ostatnią przysługę krewnemu, że odchodząc z tego świata, pozostawił rodzinie wcale ładny mająteczek. Za konduktem kroczyła niemal cała ludność miasteczka.

Na cmentarzu wygłoszono cały szereg wspaniałych mów, wielbiących cnoty zmarłego. Gdy jednak spuszczone już trumnę do grobu, nagle wieko trumny spadło i niesamowity strach ogarnął obecnych — trumna była pusta.

Powstało niesłychane zamieszanie. Żona i córki zmarłego zemdlały, wiele osób rzuciło się do ucieczki, roznosząc po całym mieście popłoch.

Sytuację opanował dostojny burmistrz miasta, który rozesał na wszystkie strony policjantów, by szukali... nieboszczyka, lub przynajmniej jego ciała. Cała ludność brała udział w poszukiwaniach. Wreszcie sprawa wyjaśniła się: oto prosto w szpitalu zapomniano włożyć ciała do trumny. Musiano więc urządzać ponowny pogrzeb i na ten raz bez przeszkód pochowano zwłoki Bergamaschiego.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniowa, Pabjanińska 50, K. Chądźwińskiego, Piotrkowska 164, W. Sokolewicz, Przejazd 19, Rembieńskiego, Andrzeja 26, J. Zundelewicz, Piotrkowska 25, M. Kasperkiwicz, Zgierska 54, S. Trawkowskiej, Brzezińska 56

REWELACJA!! **WKRÓTCE** **REWELACJA!!**

Pierwszy Polski Film Dźwiękowo-Śpiewno-Mówiony p. t.

Moralność Pani Dulskiej

LUNA

Dzisiaj i dni następnych!

Rewelacyjne arcydzieło słynnego realizatora George Fitzmaurice

JEGO NIEWOLNICA

Potężny dramat namiętności ludzkich, rozgrywający się w New-Jorku i na wyspach małych.

W rolach głównych: Najpiękniejsza kobieta Ameryki **Dorota Mackall** i 100-procentowy mężczyzna **Milton Sills**.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symf. pod dyr. A. Czudnowskiego. Początek seansów o g. 4 po poł. w sob. i niedz. od g. 12-jej w poł., ostatniego o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc na 1-ym seans od 1 zł., w sob. i niedz. od g. 12-jej do 3-jej po poł. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

CZEKOLADA Mleczna Jasna „PLUTOS“



Idealny posiłek **dla dzieci i dorosłych**

**Pobudzająca wzrost krwi
smaczna i pożywna.**

Sklep własny ul. Piotrkowska № 79.

Dr. med.
J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm.)

ul. 6-go Sierpnia 22 front. I piętro

Tel. 164-21. — Przyjmuje od godziny 10 do 1

Ordynacja
Lekarsko-dentystyczna
MIECZYŚLAWA KALISZA
Chirurgja stomatologiczna.
Cegielniana 25, I p. — Telefon 108-26
Godz. 1.30—4 i 7—8 wiecz.

Defektory od zł. 8.50. Komplet z anteną i słuchawką od zł. 26.—

Radio-
aparaty
i części
„RADIOŁA“
Piotrkowska 88 (w podwórzu) telefon 105-34

Szajka

„Czerwonych Dżentelmenów“

Sensacyjno-kryminalny roman, osnuty na tle życia Łodzi i Warszawy.

Napisał dla „Expressu“ Jan Star.

Natomiast Sawan, który nie brał w bądaniu żadnego udziału, zainteresował się bardzo tem, że stara rosjanka, która miała funkcję przybocznej garderobianicy Negri, nie przybyła dziś do teatru.

Po upływie pół godziny przybyli na miejsce zbrodni władze sadowo-sledcze...

Rozdział XII.

Nieoczekiwane zdemaskowanie tajemniczego brodacza.

Była już godzina druga w nocy, kiedy komisarz Sawan opuścił gmach „Djabliskiego Młyna“. Poszedł przed siebie bez celu, waząc w myślach wypadki dnia dzisiejszego. Krok w krok za nim pęsuwał się ów brodacz — sasiad z łoża.

Po opustoszałych ulicach mknęły szybko zabłocone taksówki, wypuszczając z pod siebie kłęby dymu benzynowego. Od czasu do czasu przemknął po szynach nocny tramwaj, szczelnie zapchany pasażerami, lub lub zaterkotała zdezolowana dorożka.

Sawan podniósł kołnierz od palta, bo właśnie zaczął padać deszcz, zmieszany ze śniegiem. Znalazłszy się przed jakimś

barem, który jeszcze nie był zamknięty, postanowił napić się piwa i wszedł do wnętrza.

Zajął miejsce przy jednym ze stolików i wziął do ręki gazetę.

Obojętnie przerzucił stronice z depeszami i artykułami politycznymi, zatrzymał się nieco dłużej nad kroniką miejską i zabrał się do swojej najbardziej ulubionej lektury — drobnych ogłoszeń. Uważał „drobniaki“ za najwciężniejsze zwierciadło życia, potrafił z nich wyczytać nędzę i rozpacz ludzka, tęsknoty i nadzieje. Lubował się w odgadrywaniu stanowiska, wieku i usposobienia ludzi, dających do gazet te ogłoszenia.

Nagle uwagę jego zwróciło ogłoszenie zamieszczone u samej góry strony: **Li-Tharo! List na pocztę. Post-restante. O. C. D.**

Wyciął ogłoszenie i schował je do kieszeni. Ponieważ kelnerzy zaczęli już ustawiać krzeselka na stolikach, zapłacił rachunek i skierował się ku wyjściu.

Przechodząc obok bufetu, stanął nagle jak wryty, ujrawszy owego brodacza w amerykańskich okularach, który popsuł mu humor w teatrze.

Przez głowę przebiegła mu myśl, że był przez cały czas śledzony, postanowił więc zbadać dokładniej tę sprawę.

Korzystając z tego, że nieznałomy nie

zauważył jego zdziwienia, przeszedł obok niego obojętnie.

Na ulicy ukrył się za przystankiem tramwajowym, nie spuszczać z oka drzwi baru.

Brodacz wyszedł za nich po chwili i bacznie rozejrzał się dokoła. Pobiegł kilka kroków w jedną stronę, potem wrócił i podążył na przeciwległy chodnik.

Teraz dopiero zauważył stojącego przy przystanku Sawana, który udawał, że studjuje rozkład tramwajów, umieszczony na metalowej tabliczce.

Detektyw obserwował go kątami oczu. Widział jak tajemniczy brodacz wsiadł do taksówki, stojącej opodal. Samochód nie ruszył się jednak z miejsca co już zupełnie upewniło detektwa, że jest śledzony.

Powziął stanowczą decyzję i zbliżył się szybkim krokiem do taksówki. Na wszelki wypadek zarepetował w kieszeni rewolwer.

— Wolny? — zwrócił się do kierowcy.

— Zajęty... — brzmiała odpowiedź.

— Jaki zajęty? To czemu stoi pan w miejscu?

— Bo pasażer tak chce, a ja go muszę słuchać...

Wówczas Sawan pokazał szoferowi znaczek policjanta śledczego, następnie podbiegł do drzwiczek, otworzył je i wskoczył do środka. Wpadł wprost na owego brodacza i schwycił go za rękę.

— Jazda do komisariatu! — zawołał do szofera.

— A paco, panie komisarzu? — usłyszał znajomy sobie głos.

Coś się zdumiony i zapytał:

— To ty, „Chięczyk“?

— Tak jest, panie komisarzu... Widzę, że mocno pana przeraziłem...

— A niechże cię licha! — wybuchnął szczerym śmiechem Sawan.—Poczekaj, bo ten szofer wiezie nas doprawdy do komisariatu... Panie szofer! Jedź pan do „Astorji! Świetnie wyglądasz, mój „Chięczyku“... Nigdybym cię nie poznał pod tą nadzwyczajną maską.

Orsza uśmiechnął się z zadowoleniem i zdjął brodę i czarne okulary...

W „Astorji“, dokąd obaj detektywi przybyli po kilkunastu minutach, było jeszcze rojno i gwar, mimo późnej pory.

Z trudnością znaleźli stolik pod ścianą i kazali sobie podać wino i kawę.

Sawan przyglądał się swemu pomocnikowi z uśmiechem zadowolenia i kilka krotnie powtórzył z niekłamany uznaniem:

— Niema co, mój „Chięczyku“, za imponowałeś mi tym razem niesłychanie...

Orsza pokazywał w uśmiechu swe białe zdrowe zęby i cieszył się jak dziecko. Cóż mogło być dlań miłszego, niż słowa pochwały z ust najwybitniejszego detektywa polskiego?

— Wiesz o wszystkim, prawda? — zapytał Sawan, podnosząc kieliszek z winem.

— Czy pan komisarz ma na myśli morderstwo w „Djabliskim Młynie“?

— Tak.

— Wiem, naturalnie... I mam wrażenie, że będę mógł panu zakomunikować bardzo ciekawe szczegóły w tej sprawie...

Komisarz uśmiechnął się pobłażliwie.

— O, nie... Czy zresztą można nazwać próżnowaniem śledzenie zwiercznika, któremu grozi niebezpieczeństwo?

— A skąd wiesz o tem? — zmarszczył brwi Sawan.

— Przecie pan mi sam o tem mówił — odparł ze zdziwieniem Orsza.

— Aha... Mhm... Myślałem o czemś innym... Ale mniejsza z tem... No i co ciekawego masz mi do zakomunikowania?

Chięczyk przełknął duży haust wina, otarł usta serwetką i zapalił papierosa. Zastanawiał się przez dłuższy czas, jakby układał sobie w myślach obszerniejszą przeladowę. Wreszcie zaczął opowiadać:

D. c. n.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

14 dnia ciągnięcia 5 klasy 20-tej loterii państwowej.

I-sze ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE.

100.000 zł. na nr.: 156488.
15.000 zł. na nr.: 204339.
10.000 zł. na nr.: 89297.
5.000 zł. na nr.: 142414.
3.000 zł. na nr.: 89863.
2.000 zł. na n-ry: 91384 119721 136570 167801 207767.

1.000 zł. na n-ry: 5542 31136 44049 167488 174770.
600 zł. na n-ry: 6742 13239 43052 60594 101252 121494 135700 147542 161766 181341.

500 zł. na n-ry: 8439 9372 14404 17302 18095 21410 23770 26320 27802 32344 39329 53978 61807 64680 65919 67778 70066 70621 70830 71228 71545 78819 81196 82107 82695 84871 87680 98899 99533 101765 101999 103012 112744 120189 122537 125293 127887 128110 128236 134590 134780 137179 138471 139634 141270 143992 145453 150372 154385 154871 156384 156413 158390 159020 159137 159829 160230 166453 169645 170737 170794 171948 172308 180667 189293 193346 195591 200265 202679 208880 209736.

STAWKI.

295 529 80 605 804 1061 198 237 329 805 37 993 2086 613 57 82 827 937 3074 830 909 4138 52 70 237 513 640 88 90 5023 91 267 367 448 715 869 939 6079 178 206 47 522 73 615 7116 53 252 548 94 646 931 8125 405 543 87 939 9001 166 463 537 621.

10494 968 71 93 11179 291 670 893 958 12178 214 22 92 396 99 489 732 867 908 91 13041 169 83 229 468 529 14245 66 889 15044 45 240 520 617 959 16037 186 437 609 727 887 17241 44 71 396 870 946 68 18531 47 767 88 99 19252 471.

20053 163 97 285 519 790 824 972 21561 62 677 705 89 834 49 77 22580 67 612 857 23114 28 438 509 852 24035 41 236 330 441 523 837 25250 909 53 84 26260 738 804 905 16 27023 154 307 73 657 28048 274 324 623 51 291 254 83 99 757 909.

30036 84 117 410 545 756 31143 76 488 960 32047 239 325 506 614 86 89 33070 90 133 43 201 348 489 34363 613 35066 146 365 960 36020 85 212 322 93 546 651 79 749 823 914 37113 210 587 649 757 63 89 805 38132 565 632 893 39262 69 341 837.

40083 95 195 266 79 659 780 998 41138 360 652 76 724 98 42042 290 535 43551 620 913 92 44436 757 61 45052 829 46127 231 438 520 647 97 566 47279 356 477 93 553 74 600 747 886 48717 51 920 49257 89 465 755 928.

50084 165 333 418 696 994 51033 502 6 729 871 52004 58 71 95 255 79 508 57 71 913 53053 151 228 488 598 709 803 54100 595 686 745 72 55001 75 160 203 844 920 56001 523 715 937 57240 555 716 20 25 59 858 58190 202 21 568 640 783 803 59261 416 655 82 894.

60007 474 85 6405 61087 210 369 755 68 62331 619 709 25 63019 213 547 620 724 72 64128 68 211 633 746 77 914 65086 348 430 42 988 66638 878 954 79 67367 519 82 641 772 861 68063 384 444 760 849 69084 152 618.

70077 140 54 282 491 92 562 840 71221 523 59 61 678 765 72137 562 917 65 73196 363 844 950 74032 53 144 46 310 586 75176 281 88 354 401 546 607 737 891 910 57 76058 153 258 76 408 722 77213 619 27 39 728 78008 18 23 271 91 380 986 79301 77 93 568 618 873.

80104 76 313 38 735 58 994 81401 942 82007 357 426 69 83062 400 10 554 620 84050 184 425 85205 60 876 86123 739 87084 174 209 34 499 633 83 768 998 88100 331 37 50 601 849 89010 269 344 45 411 47 522 728.

90170 598 644 67 92 743 92 912 91295 793 937 92218 463 565 93059 181 285 340 574 769 806 40 42 94158 66 447 695 95274 619 874 96041 66 174 252 472 570 88 670 908 76 97042 65 148 208 29 555 787 804 94 988 98135 587 768 940 99212 88 954.

100142 291 361 442 662 815 905 101189 194 329 421 726 840 923 50 82 102063 280 375 418 604 24 64 814 44 927 103332 36 67 94 649 52 751 898 104028 74 134 98 327 470 855 105002 112 64 488 562 682 753 106311 47 51 561 600 898 901 35 107177 231 418 69 922 56 69 108043 127 549 923 109075 78 139 73 312 76 451 675 84 936 45 87.

110362 494 816 29 89 111061 233 577 816 938 112004 260 327 632 67 994 113153 257 427 747 70 809 10 44 114160 266 441 115062 75 223 93 554 60 764 869 77 985 116231 333 440 579 607 74 903 117050 315 632 919 118033 38 121 276 683 802 84 119136 96 329 436 682 816 48 89 975.

120118 462 525 121238 491 538 614 27 764 881 122026 527 609 996 123037 101 69 587 638 714 46 80 124256 592 632 59 901 125174 433 99 652 734 41 903 126240 43 407 909 10 127167 274 578 821 942 128365 129015 114 335 548 81 636 41.

130015 177 246 408 522 78 83 96 732 39 995 99 131147 50 315 427 527 99 618 94 958 68 132033 118 227 30 57 600 80 733 74 133213 55 335 446 527 46 654 134068 92 184 257 315 672 73 704 64 135402 700 55 880 136245 56 316 23 480 843 73 953 137295 402 522 756 87 847 138100 51 275 416 711 139005 347 415 611 75 932.

140031 216 347 70 402 649 897 967 141047 185 431 727 939 142054 139 65 241 336 603 9 84 706 46 827 964 143160 360 86 518 25 662 843 992 144068 409 590 939 145151 219 673 718 987 96 146026 246 372 498 673 147097 100 92 418 523 893 935 148143 73 535 604 923 48 149249 589 812 972.

150009 21 148 92 522 34 84 151035 76 116 74 558 67 644 824 921 152050 582 703 809 954 153030 74 112 89 205 80 377 471 612 724 962 154145 57 206 501 734 74 832 155217 662 757 947 156118 72 91 287 662 767 157011 78 392 465 730 39 984 158160 274 519 687 974 159050 269 509 22 696.

160085 228 790 161011 105 8 364 96 567 704 74 162074 286 349 950 163646 164163 287 355 614 703 20 834 39 90 165192 94 200 302 49 598 60 668 766 831 72 965 72 166085 241 84 90 92 167007 116 27 65 444 59 585 635 746 842 945 168063 122 637 96 779 950 169058 254 504 47 806 14.

170174 396 409 13 870 93 922 51 66 171057 129 242 68 352 433 71 516 172291 310 678 89 721 89 942 173003 10 187 283 310 37 619 56 987 174020 307 945 70 175280 373 406 7 51 529 660 989 176138 247 319 412 516 50 177094 341 47 715 998 178026 26 95 128 521 179013 77 188 230 414 26 656 64 67 890.

180038 65 108 432 82 83 587 636 55 795 885 181080 103 217 28 521 72 735 41 52 89 817 182348 647 745 77 924 183220 385 409 543 52 760 839 902 94 184172 93 640 95 99 824 185098 265 423 89 505 55 90 898 186002 277 350 410 48 519 848 957 187067 88 160 65 308 16 85 457 67 514 64 600 21 188029 233 378 455 575 898 998 189029 323 549 741 850 81 945.

190154 388 411 624 959 191109 65 293 397 922 24 87 192160 713 46 193045 162 75 607 490 669 720 194082 104 23 87 369 70 555 600 195084 86 535 682 994 196069 97 197344 75 772 816 46 932 198005 215 969 199113 384 570 704 804.

200243 382 442 51 529 57 935 201065 518 42 620 800 202021 33 310 605 709 19 203154 79 228 91 371 662 204226 321 205270 397 427 902 52 206070 548 66 707 849 207110 78 242 306 516 649 795 838 208027 213 355 455 807 28 209014 216 74 461 70 654 798 870.

II-gie ciągnięcie. GŁÓWNE WYGRANE.

25.000 zł. na nr.: 118761.
5.000 zł. na n-ry: 127756 148358.
3.000 zł. na n-ry: 5377 26131 120849.
2.000 zł. na n-ry: 172364 188055 193321 196198.

1.000 zł. na n-ry: 11219 31255 44689 69063 87043 87052 96544 99555 120341 121714 131905 137670 144979 162151 198749.

600 zł. na n-ry: 1663 6965 21973 56414 72117 81694 82326 83360 103687 117324 132276 150635 158915 163623 171695 181487 198000 200324 204360 205398.

500 zł. na n-ry: 666 866 15970 18028 19681 25211 29916 30116 30598 35252 37622 43073 47913 49707 54164 55652 59833 62244 62790 69716 71190 73544 74666 76557 77973 82760 84167 85206 86415 88473 94302 96166 98721 104629 105706 105810 107312 109863 111252 112582 114873 115204 116538 118142 119712 122178 124233 125158 125669 127552 129437 129633 132407 139253 139842 147969 148736 151853 153739 174427 177709 180781 185278 185862 190698 191381 193941 196204 197948 205810.

36 716 879 1678 809 907 2123 307 63 423 50 545 619 717 847 908 91 3216 61 347 74 400 71 719 954 97 4108 56 798 804 5 8 995 5243 97 435 58 580 744 894 6157 226 78 421 530 858 918 7004 330 54 433 47 703 4 63 836 8067 68 162 456 702 42 9004 11 78 410 61 990.

10105 256 312 457 11007 69 453 741 871 12491 500 703 4 972 13267 398 410 79 98 663 965 14235 321 521 37 18280 599 744 823 916 94 16192 200 78 514 666 710 58 914 17045 81 387 609 11 18089 101 219 315 664 730 984 19181 617 80 742 51 96 826 66.

20090 21060 61 82 396 507 8 35 695 22015 252 345 80 89 834 981 23423 56 720 24221 665 752 861 25420 583 737 69 26017 432 563 632 50 855 27105 44 284 88 94 28002 363 444 72 99 649 849 92 29104 366 747 839.

30447 552 31010 184 247 426 711 945 32034 82 150 268 74 735 33023 112 392 858 80 924 34004 47 210 408 504 35118 347 420 36174 230 70 327 422 505 37480 540 83 688 753 68 38061 64 117 75 384 642 813 927 39235.

40103 221 341 88 41351 729 42015 328 488 666 762 89 43151 534 616 29 810 903 44817 45089 215 452 563 46027 247 448 557 663 700 833 76 957 61 67172 217 68 543 48058 172 645 908 84 49029 67 196 563 612 20 74 739 985.

50050 183 489 689 51002 118 36 67 396 875 52073 377 96 435 596 816 46 53034 134 630 54069 708 815 55 55145 99 287 330 449 692 910 22.

56102 14 81 247 433 819 57096 192 266 710 813 58101 211 590 609 718 802 59013 254 518 60315 517 49 660 822 36 81 61054 350 429 593 657 73 810 43 59 62051 94 122 611 931 61 77 63141 402 17 61 99 673 64048 90 371 464 543 641 842 65054 82 320 62 766 870 66393 67268

69132 290 430 568 70211 15 306 63 456 647 725 69 71030 475 659 70 720 846 72080 191 397 452 543 688 804 950 98 73002 160 248 414 944 74375 477 75449 815 76348 717 813 919 45 77989 255 321 582 78054 87 108 601 47 882 79317 646 783 80407 731 77 970 84 81177 278 394 451 535 73 611 783 804 21 76 911 82151 250 415 563 67 604 97 753 83071 108 404 516 771 824 34 935.

84055 57 160 212 358 457 955 85309 23 692 743 804 81 933 86138 380 92 724 87153 372 415 840 990 98 88090 239 78 536 651 89001 504 33 639 90189 245 396 481 570 652 724 851 91155 265 73 878 918 92092 498 513 60 830 74 965 93164 215 90 401 725 42 48 858 90 94000 305 12 43 99 422 615 43 95033 164 546 789 96073 230 609 93 97 230 755 98085 103 56 263 353 634 718 949 99068 241 81 356 457 507 69 633 748.

100045 372 500 668 812 101185 460 806 50 102572 709 86 91 879 103199 357 413 49 668 785 832 71 95 104424 65 86 92 659 799 810 105119 309 423 36 50 93 706 106117 284 529 617 107145 58 305 90 447 590 613 733 108034 97 400 513 63 821 109383 412 92 555 816.

110155 85 302 47 84 555 851 975 111457 702 839 112104 335 465 821 31 113010 277 359 600 768 114045 84 123 534 84 688 781 937 115776 884 116057 291 491 884 117086 138 70 99 306 94 425 603 758 926 39 42 51 118141 424 530 814 19 94 912 26 31 119328 429 65 524 75 748.

120419 533 684 967 121346 470 561 98 630 122075 79 195 395 567 783 817 123176 201 23 36 699 839 42 124017 53 79 227 327 66 550 973 125212 358 599 757 126018 206 71 417 958 127003 613 56 794 819 929 128037 225 303 66 434 574 958 96 129052 153 93 353 84 515 609 59 90 850.

131019 47 72 320 503 90 820 41 132185 395 446 607 35 68 93 133087 114 364 476 738 818 902 134215 304 418 87 805 135118 218 540 672 956 136004 15 261 351 481 831 55 137346 611 59 65 74 909 138005 48 251 57 67 362 445 618 38 49 95 866 139578 98.

140176 292 337 403 31 35 76 500 90 847 996 141098 266 324 66 540 660 89 712 802 142056 217 54 320 632 46 143087 151 86 710 144586 910 145028 189 290 443 680 706 93 857 919 146073 391 524 840 975 147159 642 797 975 148011 61 326 414 657 95 722 87 976 149129 63 218 48 350 638 85 96 723 870 150025 44 335 927 151042 136 51 486 568 628 945 152195 358 6



Protest ŁKS-u został uwzględniony

Jak się „Express“ dowiaduje, rozpatrywany był na onegdajszym posiedzeniu Zarządu Zw. Gier Sportowych protest ŁKS-u w sprawie niektórych spotkań kwalifikacyjnych w koszykówkę. Protest ŁKS-u został uwzględniony i sprawa ta odesłana została ponownie do Wydz. Gier i Dyscypliny.

Solidarność amerykańskich związków footballowych.

Argentyński Zw. Piłki Nożnej zwrócił się do związku urugwajskiego z oświadczeniem, że będzie się z nim solidaryzował i przeprowadził wspólny bojkot tych państw europejskich, które bez podania poważnych swych motywów od-

mówią udziału w turnieju piłkarskim o mistrzostwo świata w Montevideo. Z Argentyną i Urugwajem mają się również solidaryzować inne państwa amerykańskie.

Łotwa rzuciła Polsce rękawicę.

Jak się dowiadujemy, prezes Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej p. Edstroem (Sztokholm) zwrócił się do Polskiego i Łotewskiego Związku Lekkoatletycznego z propozycją polubownego załatwienia zatargu w sprawie Petkiewicza.

Zarząd Związku Łotewskiego, po za poznaniu się z treścią pisma p. Edstroema, postanowił w dniu wczorajszym utrzymać nadal w mocy decyzję dyskwalifikacyjną Petkiewicza.

Rękawica więc została rzucona. Sprawa Petkiewicza, którą dziś litożalnie resują się nie tylko sportowcy przedstawia się tajemniczo, a Polski Związek Lekkoatletyczny zachowuje w tej sprawie milczenie. Faktem jest, iż Petkiewicz jest poddanym polskim, iż dyskwalifikowano go nie za co innego, jak za napisanie artykułu (w pismach paryskich), którym czuł się dotknięty zarząd łotewskiego związku, że dyskwalifikowano go, gdy startował już w barwach polskich i że po dyskwalifikacji startował w szeregu stolic Europy, bo na oczach p. Edstroema w Sztokholmie i nigdy wówczas nikt nie miał do tego pretensji.

Czy to nie porachunki za zwycięstwa nad Szwedami i opuszczenie barw łotewskich?

Skład Triumphu

na finałowy mecz koszykowy

Jak się dowiadujemy, wystąpi w dniu dzisiejszym drużyna Triumphu na mecz z Ł.K.S-em o puchar „Expressu“ w następującym składzie: Steinke, Kurz, Ułaszewski, Schonfelder i Finkle.

Ł.T.S.G. przed meczem ligowym z Polonią.

W dniu jutrzejszym na boisku Polonii warszawskiej odbędzie się chrzest ligowy tegorocznego beniaminka drużyny Ł.T.S.G. Rzecz zrozumiała, że cały świat sportowy z zacięciem oczekuje pierwszego występu Ł.T.S.G., by móc sobie wyrobić zdanie o szansach łódzkiej drużyny w tegorocznej kampanii ligowej. Należy przypuszczać, że beniaminek Ligi nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei i dobrze zaprezentuje się w Warszawie. Życzymy drużynie Ł.T.S.G. powodzenia w „pierwszym kroku“ na froncie ligowym.

Nieudana próba

bicia rekordu światowego
w automobilizmie.

Jak donoszą z Dayton Beach na Florydzie, angielski kierowca Kay Don, który chce wydrzeć Henrykowi Segrave'owi jego palmę pierwszeństwa, osiągnął na swej „Srebrnej kuli“ szybkość przeciętną 230 km. W drugim okrazeniu szybkość wzrosła do 260 km. na godzinę. W kilku momentach „wyciągnął“ Kay Don 306 km. na godzinę. Zaznaczyć wypada, że H. Segrave osiągnął 370 km. na godzinę.

Jednakowoż próba Kaye Dona robiona była w czasie deszczu i na oślizgłej plaży.

Pozatem jest to pierwsza próba „Srebrnej kuli“ na większym dystansie. Kto wie więc, czy Kaye Don nie osiągnie w czasie właściwego wyścigu szybkości ponad 370 km.

Dziś decydująca walka o puchar „Expressu Wieczornego“. Kto zwycięży: Ł.K.S. czy Triumph.

W dniu dzisiejszym rozegra się ostatni akt turnieju w piłkę koszykową o puchar „Expressu“.

Od roku zwolennicy gier sportowych, zwłaszcza koszykarze mieli sporo emocji w związku z toczącymi się rozgrywkami o nagrodę ofiarowaną przez redakcję „Expressu Wieczornego“.

Nagroda „Expressu“ posiada w rozwoju koszykówki w naszym mieście bardzo doniosłe znaczenie. Trzeba sobie uprzytomnić, że rozpoczęty w ubiegłym sezonie turniej pucharowy sprowadził nadspodziewanie dużą ilość zespołów koszykówki i władze gier sportowych nie były w stanie w ciągu jednego sezonu doprowadzić turnieju do końca.

Poprostu nagroda „Expressu“ pobudziła cały szereg towarzystw do założenia sekcji koszykowych i w ciągu krótkiego stosunkowo czasu, ilość zespołów koszykówki w naszym mieście powiększyła się znacznie.

Stwierdzili to delegaci poszczególnych towarzystw sportowych obecni na walnym zgromadzeniu Związku Gier Sportowych. Nie będąc w stanie zakończyć turnieju w ubiegłym roku, Związek zmuszony był przerwać zawody zeszłoroczne i w sezonie bieżącym rozpocząć turniej na nowo systemem pucharowym.

Pod tym względem pozostawiono inicjatywę klubom gier sportowych, które na specjalnie odbytej konferencji w związku gier sportowych wypowiedziały się za unieważnieniem zeszłorocznych rozgrywek i rozpoczęciem nowego turnieju systemem pucharowym. W ten sposób turniej posuwał się dość szybkim krokiem naprzód, obfitując w cały szereg pierwszorzędnych niespodzianek, jak np. wyeliminowanie z turnieju drużyny Poznańskiego.

Liczono się bowiem, że doskonały ten zespół znajdzie się w finale. Mimo to stwierdzić należy, że do ostatecznych rozgrywek, do decydującej walki stała dwa w obecnej chwili najsilniejsze zespoły koszykówki w naszym mieście Ł. K. S. i Triumph.

Dziś w obszernej sali ŁTSG obie te drużyny walczyć będą zaciekle o zdobycie na własność pucharu „Expressu“.

Który z zespołów zwycięży trudno w tej chwili przewidzieć i jeden i drugi zespół posiadają bardzo bogatą tradycję. Zarówno Triumph jak i ŁKS to drużyny renomowane, posiadające w swych składach pierwszorzędne jednostki. Wynik dzisiejszego spotkania będzie więc zależał od wielu okoliczności. W pierwszym rzędzie nerwy, dalekiej dyspozycja poszczególnych zawodników, no i szcze-

ście w grze — to wszak okoliczności, które w takich razach odgrywa dominującą rolę i wszelkie przypuszczenia na temat szans jednego czy drugiego zespołu nie mogą mieć poważniejszego znaczenia. Jedno jest faktem, że walka będzie bardzo zacięta, że mistrz Łodzi ŁKS będzie chciał dowiedzieć, że na szczytny ty-

tuł mistrzowski w zupełności zasługuje, a z drugiej strony drużyna Triumphu będzie się starała za wszelką cenę pokazać że nie ustępuje mistrzowskiemu zespołowi naszego miasta. Słowem dziś o godz. 6-ej będziemy mieli pierwszorzędną imprezę, która niewątpliwie ściągnie do sali ŁTSG rekordową ilość widzów.

Imprezy dla sportowców na dzień dzisiejszy i jutrzejszy.

Bieżący tydzień sportowy obfitować będzie w cały szereg bardzo interesujących imprez sportowych, z których najciekawiej zapowiada się mecz piłkarski Turyści — Legia oraz finał o puchar „Expressu“ w piłkę koszykową.

Szczegółowy kalendarzyk imprez sportowych przedstawia się następująco:

Niedziela, piłka nożna: Boisko W. K.S.-u, godz. 13 W.K.S. II—Hakoah II. Mistrzostwo rezerw. Godz. 15.30 Hakoah I — W.K.S. I. Mistrzostwo kl. A.

Gry sportowe: Dział godz. 18 w sali Ł.T.S.G. oraz dalszy ciąg spotkań kwalifikacyjnych w piłkę koszykową.

Niedziela, piłka nożna: Boisko Ł. K.S.-u godz. 9-ta, Bieg II — ŁTSG II. Mistrzostwo rezerw. Godz. 11-ta Bieg I — Ł.T.S.G. IB. Mistrzostwo klasy A. Boisko W.K.S.-u: godz. 9-ta Orkan II—Widzew II; godz. 11-ta Orkan I — Widzew I. Mistrzostwo klasy A. Godzina

1.30 Turyści II — Kadimah; godz. 15.50 Turyści — Legia (Warszawa). Spotkanie towarzyskie. Boisko Widz. Manuf.: godz. 9-ta Union II — P.T.C. II. Godzina 11-ta P.T.C. I — Union I. Spotkanie o mistrzostwo klasy A. Boisko przy ulicy Wodnej: godz. 11-ta Geyer — Gentleman. Spotkanie towarzyskie.

Prowincja: Zgierz: Godz. 11.15. Sokół (Zgierz) — Hasmona (Łódź). Spotkanie towarzyskie.

Pabjanice: Boisko Kr. Ender, godz. 13.30 Burza II — Ł.K.S. II; godz. 15.30 Ł.K.S. IB — Burza. Mecz o mistrzostwo klasy A.

Boisko Sokoła pabjan.: godz. 18.30 Sokół — Zjednoczone.

W kraju: Warszawa: Mecz ligowy Polonia — Ł.T.S.G.

Poznań: Mecz ligowy Warta—Ruch.

Kraków: Mecz ligowy Garbarnia—Warszawianka.

Kahan gra w Legji na jutrzejszych zawodach przeciwko Turyściom.

Towarzyski mecz footballowy Turyści—Legia ni ztąd ni zowąd wzbudził w sferach sportowych Łodzi ogromne zainteresowanie. A składa się na to cały szereg przyczyn. W pierwszym rzędzie ogromne zaciekanie wzbudził występ w Legji byłego środkowego napastnika Cracovii — mistrza sztuki piłkarskiej Kałuży, który jak wiadomo przeniósł się na stałe do Warszawy.

Niewątpliwie Nawrot i Łańko doskonałym napastnikom Legji będą mieli duże pole do popisu w ataku, którym przewodzić będzie Kałuża. Nietylko jednak występ Kałuży wzbudził tak wielkie zainteresowanie.

Oto w dniu wczorajszym otrzymaliśmy sensacyjną wiadomość, że doskonały prawy pomocnik Kl. Turystów jeden z najlepszych pomocników w Polsce Ka-

han otrzyma ze swego kl. zezwol. i zasiadł drużynę Legji stołecznej. To już nielada bomba. Kahan zwolniony z Klubu Turystów — Kahan gra w niedzielę w Legji — to rzecz zrozumiała i pierwszorzędną sensacją sportową, na jaką łasi się sportowcy łódzcy.

Jak wypadnie debiut Kahana w Legji przekonamy się w dniu jutrzejszym, dziś można tylko wspomnieć, że znajdzie on poważne pole do popisu w drużynie Legji — jest bowiem dobrym technikiem, a wiadomo, że Legia opiera głównie swą wartość na technice.

Mecz jutrzejszy, który odbędzie się o godzinie 8.30 na boisku WKS-u ściąganie niewątpliwie tłumy publiczności na boisko WKS-u. Do kierowania spotkaniem Turyści — Legia wyznaczony został sędzia p. Łagnie.

MEBLE!

UWAGA: Meble gwarantowane gdyż posiadamy suszarnię do suszenia drzewa i przyjmujemy wszelkie roboty budowlane po cenach konkurencyjnych

MECHANICZNA FABRYKA MEBLI M. GELERMANA 59 Napiórkowskiego 59 telefon, 186-71.

polecane stale na składzie MEBLE, kompletne urządzenia t. j. sypialnie, stołowe, gabinety oraz pojedyncze sztuki wg. najnowszych zagranicznych modeli

CENY z POWODU KRZYŻYSU ZOSTAŁY ZNIŻONE DO 30%

KINO — TEATR
„ZACHĘTA“
Zgierska 26

Wielki dramat obyczajowy wszystkich czasów
„Dlaczego Kobieta Zdradza?“ w rolach głównych
Emil Jannings, Conrad Veidt, Eizbena Berger

Wkrótce
PLODNOŚĆ
Ceny miejsc w dni powszednie w dni świąteczne
I. miejs. 90 gr. I. miejs. 1 zł.
II. „ 70 „ II. „ 80 gr.
III. „ 50 „ III. „ 60 „
Balkon 70 gr. Balkon 80 „
kupon do łoty 1.50 gr. kupon do łoty 1.50 gr.

Dr. med.
J. KAHANE
Choroby serca
Radwańska 4. Tel. 187-27
Przyjmuje od 5-7

Ostatnia minuta.

Zbrodnia

w celu otrzymania premii asekuracyjnej

Klajpeda, 22 marca. Policja aresztowała nauczyciela litewskiego oraz jego kochankę, który zamordował 28-letnią żonę w celu otrzymania premii asekuracyjnej wynoszącej 27 tysięcy dolarów.

Ekshumacja zwłok zamordowanej wykazała, że została ona otruta.

Demonstracja bezrobotnych w N.-Yorku.

Nowy Jork, 22 marca.

W Nowym Jorku doszło wczoraj do nowych wystąpień bezrobotnych. Mianowicie w czasie rozdawania przez funkcjonariuszy Armii Zbawienia porcji chleba, tłum złożony z około 1000 osób rzucił się na dwa samochody ciężarowe nalożone chlebem rozbił je i zawartość zrabował. Policja wezwana na miejsce wypadku zlikwidowała zajście przy użyciu bomb łzawiących.

Sytuacja polityczna w Anglii naprężona

Londyn, 22 marca.

Sytuacja polityczna w Anglii jest ostatnio bardzo naprężona z powodu niepowodzenia konferencji morskiej.

Przywódcy opozycji zarzucają rządowi Mac Donalda, iż za wiele wydaje na zasiłki dla robotników i przewidują deficyt w budżecie angielskim w wysokości 40 milionów funtów.

Strajk generalny na Kubie.

Hawana, 22 marca.

Rozpoczął się tu 24-o godzinny strajk generalny, zorganizowany przez przywódców Partii Pracy, jako protest przeciwko bezrobociu na Kubie. Do żadnych zajęć nie doszło.

Hindusi

zaatakowali policję w Kalkucie

Kalkuta, 22 marca

Podczas procesji religijnej doszło tu do starć między policją i tłumami ludności.

Większa grupa demonstrantów zaatakowała gmach komendy policji i wybiła wszystkie szyby. Policja zmuszona była wystąpić czynnie i po gwałtownych uderzeniach rozprężyła tłumy. Dokonano licznych aresztowań.

Tajemniczy pożar

w sądzie stanisławowskim

Lwów, 22 marca

„Gazeta Poranna“ donosi ze Stanisławowa, że wczoraj około północy wybuchł groźny pożar w budynku sądu okręgowego. W płomieniach stanęła szafa z aktami kancelaryjnymi.

Jakkolwiek pożar natychmiast zlokalizowano, spłonęły doszczętnie w jednym z pokojów akta spraw karnych.

Przyczyny pożaru nie udało się ustalić.

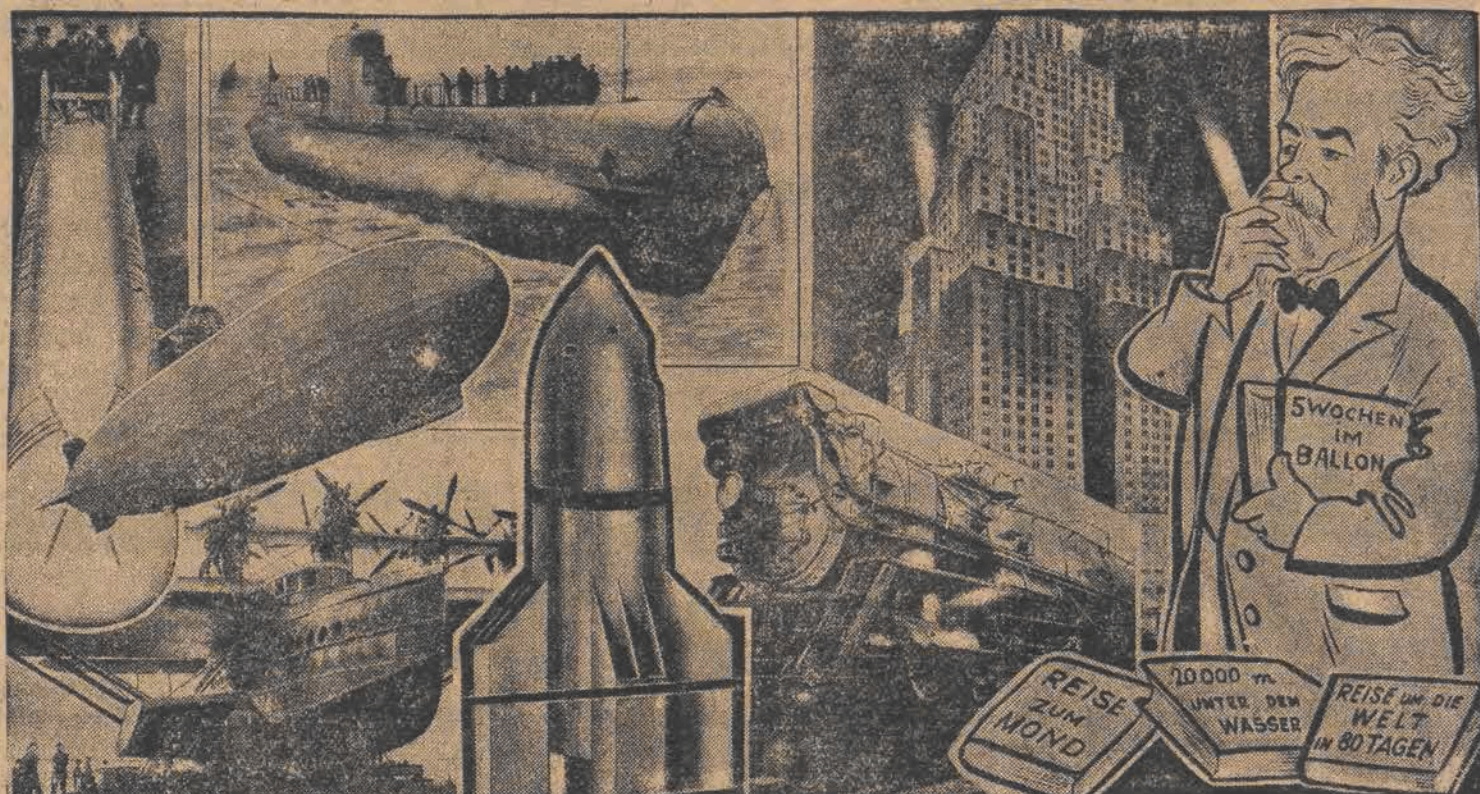
Lawina porwała

czterech turystów.

Chamonix, 21 marca.

Lawina porwała czterech turystów niemieckich z których dwóch poniosło śmierć na miejscu. Dwaj pozostali po wielu trudnościach zdołali powrócić do miejsca, z którego wyruszyli.

Juliusz Verne w obliczu współczesnych cudów techniki



Z powodu zbliżającej się (w dniu 24-go b. m.) 25-iej rocznicy zgonu słynnego autora fantastycznych powieści dla młodzieży Juliusza Verne, zamieszczamy jedno z niemieckich czasopism powyższy charakterystyczny rysunek, przedstawiający słynnego fantastę, — w obliczu współczesnych cudów techniki. Juliusz Verne — mimo bogatej swej fantazji — takich cudów jednak nie przewidział...

Skatony skok odważnego lotnika



Lotnik Resch, widoczny na powyższym zdjęciu pośrodku oraz w odcinku z lewa u dołu, wykazał niebylejaką odwagę: wyskoczył on z aeroplanu, znajdującego się na wysokości 5166 mtr. nad ziemią i — dzięki spadochronowi — wylądował szczęśliwie w konarach jabłoni.

Skuteczny strejk głodowy



Madame Hanau, słynna z głośniejszej atery oszukańczej na tle finansowym, została obecnie przez władze francuskie wypuszczona z więzienia śledczego, ponieważ przeprowadziła ona 17-dniowy strajk głodowy i była tak wycieńczona, że obawiano się o jej życie.

Uparty lokator

w małym pokoiku na poddaszu... olbrzymiego gmachu

Paryż, 22 marca

Pewna grupa finansistów zakupiła wielki dom mieszkalny na placu Vendome, aby go zburzyć i na jego miejscu wybudować wielki gmach, przeznaczony na biura.

Towarzystwu finansowemu udało się dom opróżnić ze wszystkich starych lokatorów, z wyjątkiem jednego, zajmującego mały pokoik na poddaszu. Lokator ten uparł się i — korzystając z przysługującego mu prawa ochrony lokatorów

— w żaden sposób nie chciał się wyprowadzić.

Towarzystwo kazało wobec tego dom zburzyć w ten sposób, że znajdująca się na poddaszu izba została nienaruszona. Mieści się ona na specjalnie w tym celu podstawionym żelaznym rusztowaniu, podczas gdy dokoła niej wre praca nad nowym gmachem. W następstwie poddasze to ma być włączone do gmachu.

Sztuczne odżywianie p. Hanau nie udało się.

Paryż, 21 marca.

P. Hannau poddano dzisiaj rano zabiegowi sztucznego odżywiania. Udało się jej jednak przegryźć zębami sondę, dzięki czemu nie przyjęła siłą wprowadzonego do organizmu pokarmu.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
Nieście pomoc najbiedniejszym!
 XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



STALIN, ma obecnie — jak donoszą z Rygi — ustąpić ze swego stanowiska. Jako powód podaje się, że naraził się on radykalistom swymi ustępstwami na rzecz włościństwa. Sprawa dymisji Stalina rozstrzygnie się 15 maja na kongresie partii komunistycznej

Prenumerata. W Łodzi 2,90 miesięcznie. — Zamiejscowe 3,50 zł. miesięcznie. — Zagranicą 5,60 zł. miesięcznie. — Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49, —
 Telefon Administracji 1.22-14. —
 Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44

Godziny przyjęć redakcyjnych — po poł. —
 Rekopisów niezamierzonych nie zwraca się. —

Ogłoszenia. ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.)
 W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.)

NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr. wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 15 groszy. — Najmniejsze zł 1,50, poszukiwanie pracy 12 groszy, najmniejsze 1,20. —

Za wydawnictwo „Republika“ sp. z ogr. odpow. Władysław Polak.

W drukarni „Republiki“ sp. z ogr. odp., Piotrkowska 49 i 64.

Redaktor odpow. Jan Grobelniak.